

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku A. Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
o wypłatę emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 listopada 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2013 r. w sprawie III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił skargę wnioskodawczynie A. Ł. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 kwietnia 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt III AUa [X.], którym to wyrokiem Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 27 grudnia 2011 r. W tym ostatnim wyroku Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 14 października 2011 roku, którą organ rentowy wstrzymał ubezpieczonej wypłatę emerytury od 1 października 2011 r. z uwagi na wejście w życie przepisu art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. ze względu na kontynuację stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny ustalił m.in., iż ubezpieczona, urodzona 17 sierpnia 1952 r. w dniu 8 października 2007 r. złożyła w organie rentowym wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 24 października 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 1 października 2007 r. Jednocześnie organ rentowy zawiesił wypłatę z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia, a następnie - w związku z uchycieniem art. 103 ust. 2a ustawy - na wniosek wnioskodawczynie podjął wypłatę emerytury decyzją z 23 marca 2009 roku.

Wnioskodawczynie wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 lutego 2013 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt III AUa [...], zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w całości. Skargę kasacyjną oparła na podstawie kasacyjnej określonej w art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c. i zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: „naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, która spowodowała jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż niezgodność z Konstytucją RP przepisów art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej powoływana jako „ustawa”) w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (dalej powoływana jako „ustawa zmieniająca”) - stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt K 2/12 - nie ma wpływu na treść wyroków objętych skargą o wznowienie postępowania, co spowodowało na podstawie art. 412 § 2 k.p.c. oddalenie skargi o wznowienie postępowania po jego wznowieniu w oparciu o art. 401¹ k.p.c., choć wykładnia ta jest błędna, gdyż art. 103a ustawy w zw. z art. 28 ustawy zmieniającej nie mógł stanowić podstawy wstrzymania wypłaty emerytury ubezpieczonej, następnie oddalenia jej odwołania i apelacji, skoro w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, w tym także do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 8 stycznia 2009 roku, której wypłatę podjęto po tej dacie z uwagi na uchycenie z dniem 8 stycznia 2009 roku art. 103 ust. 2a ustawy na podstawie ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. z dnia 24 grudnia 2008 r.) i wejście w życie art. 45. ust. 1 ustawy o emeryturach kapitałowych - jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania

obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem wstrzymanie wypłaty emerytury wnioskodawczyni naruszyło prawo materialne, gdyż wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy i w dacie wydania decyzji o wstrzymaniu wypłaty emerytury nie obowiązywała norma prawna, która stanowiłaby podstawę materialnoprawną do wstrzymania wypłaty świadczenia emerytalnego”.

Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [X.]. Wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, iż w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a także, że jest ona oczywiście uzasadniona. Zdaniem pełnomocnika skarżącej zagadnienie prawne sprowadza się „do odpowiedzi na pytanie - oceny, czy art. 103a ustawy w zw. z art. 28 ustawy zmieniającej ma zastosowanie do emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury przed uchYLENIEM art. 103 ust. 2a ustawy, przy czym niezbędnej jest także wyjaśnienie przez SN, jak należy rozumieć „nabycie” emerytury. Nie chodzi przy tym tylko i wyłącznie o analizę tego pojęcia na gruncie ustawy, ale również w kontekście stwierdzonego przez TK problemu niekonstytucyjnego: czy „nabyciem” było jedynie spełnienie warunków dotyczących wieku i stażu, czy też właśnie z uwagi na treść ryzyka emerytalnego rzeczywistym „nabyciem”, którego ślad można odnaleźć w uzasadnieniu wyroku TK było dopiero spełnienie przesłanek, które upoważniały ZUS do efektywnej wypłaty świadczenia”. Uważa się, że „zawieszenie prawa jest zdarzeniem materialnoprawnym, a wstrzymanie wypłaty - czynnością organu rentowego podejmowaną po stwierdzeniu, że podstawy o spełnienia świadczenia nie ma”. Ten pogląd prowadziłby do wniosku, iż dopiero po skreśleniu art. 102 ust. 2a ustawy ubezpieczeni, których dotyczyła zmieniona treść ryzyka emerytalnego, kształtowana właśnie przez ten przepis (zawierający obok art. 24 ustawy warunki w prawa do emerytury), nabyli emeryturę bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Wyrok Sądu Najwyższego może także odpowiedzieć na pytanie, czy pojęcie nabycie” emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy kontynuowanego z dotychczasowym pracodawcą było użyte przez Trybunał

Konstytucyjny w sensie autonomicznym i czy właśnie tym sensem sądy powszechne powinny kierować się przy rozpoznawaniu podobnych spraw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Wniosek dotyczący oczywistej zasadności nie został uzasadniony, a ponadto pozostaje w sprzeczności z potrzebą rozpoznania zagadnienia prawnego. Skarżący nie próbuje nawet rozwiązać dyktand zarzutów oczywistej zasadności skargi z tym, że w sprawie występują poważne problemy jurydyczne.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów

prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

W tym kontekście należy wskazać, że kwestie wskazane w skardze były już przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego – m.in. w wyroku z dnia 23 października 2013 r. w sprawie I UK 122/13 (niepublikowany) Sąd Najwyższy wskazał, iż uzależnienie wypłaty emerytury od rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą – abstrahując od braku stanowczości ustawodawcy w jej wprowadzaniu – nie została zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04 (OTK-A 2006/2/15) stwierdził, że zasada demokratycznego państwa prawnego nie oznacza niezmienności prawa i polityki zatrudnienia poszczególnych grup ludności, a Konstytucja RP nie zawiera nakazu zagwarantowania świadczeń emerytalnych osobom kontynuującym działalność zawodową. W konsekwencji tych konstatacji Trybunał Konstytucyjny w przytoczonym wyroku uznał art. 103 ust. 2a ustawy emerytalno – rentowej za zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji oraz orzekł, że nie jest on niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji.

Warunek nabycia prawa do wypłaty emerytury, który obowiązywał na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalno – rentowej, został ponownie wprowadzony do ustawy emerytalno – rentowej art. 103a, który obowiązywał od dnia 1 stycznia 2011 r. (por. art. 6 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw) i wywoływał skutki od dnia 1 października 2011 r. (por. art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw). Na jego podstawie została ukształtowana sytuacja prawna emerytów od dnia 1 stycznia 2011 r., przy czym przewidziany w art. 103a ustawy emerytalno – rentowej skutek następował, poczynając od dnia 1 października 2011 r., wobec wszystkich emerytów pobierających w tym dniu emerytury bez rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz których świadczyli pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Regulacja ta objęła więc zarówno tych, którym świadczenia przyznano po dniu 1 stycznia 2011 r., jak i tych, którym przyznano je przed tym dniem.

Zgodność ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi konstrukcji prawnej zawieszenia prawa do emerytury z powodu uzyskiwania przez emeryta przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, sama w sobie nie była kwestionowana.

Stan prawny zaistniały po dniu 1 stycznia 2011 r. został natomiast zakwestionowany z punktu widzenia zgodności art. 6 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw z art. 2, art. 21 i art. 64 Konstytucji oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 ze zm.) w zakresie, w jakim z powodu uzyskiwania przez emeryta przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy skutkuje zawieszeniem prawa do emerytury również wobec emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy.

Zarzuty sprzeczności z normami konstytucyjnymi zostały jednakże postawione tylko ze względu na intertemporalne postanowienia art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, w zakresie przewidzianego w nim zastosowania art. 103a ustawy o emerytalno – rentowej do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. We wniosku wszczynającym postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym podniesiono nierespektowanie wobec tych osób zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa przez rozciągnięcie – jako warunku realizacji prawa do emerytury – nowego dla nich obowiązku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Wątpliwość co do konstytucyjności dotyczyła tych – i tylko tych – osób, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury wówczas, gdy treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego i stażu ubezpieczeniowego, a realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia, czyli w czasie, gdy nie obowiązywał już art. 103 ust. 2a ustawy emerytalno-rentowej i nie został jeszcze uchwalony art. 103a ustawy emerytalno – rentowej. Dotyczyło to tych osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 330/12, z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 593/12 i z dnia 24 kwietnia 2013 r., II UK 299/12 – niepublikowane).

Trybunał Konstytucyjny, uwzględniając te zarzuty w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 (Dz. U. z 2012 r., poz. 1285), uznał, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach

publicznych oraz niektórych innych ustaw spowodowało, iż osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, zostały w dniu 1 stycznia 2011 r. objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Uwzględniając swobodę ustawodawcy w ustalaniu treści ryzyka emerytalnego, Trybunał stwierdził, że jego treść nie powinna być zmieniana w stosunku do osób, które już nabyły i zrealizowały prawo do emerytury. Doszedł przy tym do wniosku, że brak w chwili przechodzenia na emeryturę świadomości konieczności rozwiązania stosunku pracy, jako przesłanki otrzymywania emerytury, mógł powodować podejmowanie przez emerytów decyzji dla nich niekorzystnych. W konsekwencji, z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego utracił moc art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych w zakresie, w jakim przewidywał zastosowanie art. 103a ustawy emerytalno – rentowej do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. Artykuł 103a powołanej ustawy obowiązuje więc w obrocie prawnym w innym zakresie czasowym.

Ubezpieczeni, którzy uzyskali prawo do emerytury po usunięciu od dnia 8 stycznia 2009 r. wymogu niepozostawania w stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako dodatkowego warunku wypłaty emerytury, uzyskali prawo do świadczenia z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego oraz posiadania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego. Mogli oni – działając w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa i nie spodziewając się niekorzystnej jego zmiany przyszłości – podjąć decyzję co do przejścia na emeryturę bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, w przekonaniu, że emerytura będzie im wypłacana (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, OTK-A 2012 nr 10, poz. 121). Ponowne wprowadzenie od dnia 1 stycznia 2011 r. warunku rozwiązania stosunku pracy jako warunku emerytalnego mogło stanowić dla nich zaskoczenie, nie było jednakże zaskoczeniem wobec wszystkich emerytów, którzy uzyskali prawo do świadczeń przed dniem 1 stycznia 2011 r. Nie wszyscy oni zostali, przez wprowadzenie art. 103a ustawy emerytalno – rentowej, postawieni przez ustawodawcę w takiej niekorzystnej sytuacji ze względu na wcześniej podjęte decyzje. W szczególności nie dotyczy to tych, którzy przeszli na emeryturę pod rządem art. 103 ust. 2a ustawy emerytalno – rentowej (przed dniem

8 stycznia 2009 r.). Tym emerytom znany był bowiem, obowiązujący ich od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r., dodatkowy warunek wypłaty emerytury w postaci rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Świadomości tego warunku nie można natomiast traktować inaczej w odniesieniu do ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do świadczeń po dniu 1 stycznia 2011 r., wobec których stosuje się art. 103a ustawy emerytalno – rentowej, a inaczej wobec tych, do których znajdował zastosowanie poprzedzający tę regulację art. 103 ust. 2a ustawy. Ubezpieczeni z obydwu tych grup byli w chwili nabywania prawa do emerytury jednakowo świadomi konieczności rozwiązania stosunku pracy, a skoro kontynuowali zatrudnienie, decydowali się na zawieszenie prawa do emerytury. Nieobowiązywanie przez pewien czas (od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.) tego warunku mogło zaś być dla nich co najwyżej korzystnym zaskoczeniem. W wyniku zmiany prawa przez powrót dawnej regulacji po dniu 1 stycznia 2011 r. nie ustanowiono nowej, lecz tylko przywrócono regułę, stosowaną w czasie nabycia przez nich prawa do emerytury. W tych okolicznościach zastosowanie art. 103a ustawy emerytalno – rentowej wobec emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury przed dniem 8 stycznia 2009 r., to jest pod rządem art. 103 ust. 2a ustawy emerytalno – rentowej, a także jeszcze przed wejściem w życie tego przepisu, nie naruszało zasady niedziałania prawa wstecz, zasady ochrony praw nabytych ani zasady zaufania obywateli do Państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikających z art. 2 Konstytucji RP (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2013 r.: III UK 117/12 oraz III UK 118/12 – dotychczas niepublikowane).

W ocenie Sądu Najwyższego, w obecnym składzie, relewantne jest stanowisko zajęte przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 lutego 2006 r. (OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 15), w którym Trybunał uznał, że ówczesny art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest zgodny z przepisami Konstytucji, w tym z art. 2. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał stwierdził m.in., że "całkowite zawieszenie świadczeń w razie nierozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą nie ma charakteru arbitralnego i nie narusza zasady proporcjonalności, ponieważ odpowiada istocie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i ma na celu realizację zadań państwa w zakresie

zapewnienia pełnego, produktywnego zatrudnienia". Trybunał podkreślił, że umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego.

W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, zawarto konkluzję, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Pewna kontrowersyjność tego wyroku wynika nie tylko z faktu, że brzmienie i kontekst normatywny art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej były tożsame z regulacją przyjętą w aktualnie obowiązującym art. 103a ustawy emerytalnej (niekwestionowaną co do istoty), ale także z tego, że wprowadzenie nowych regulacji w 2000 r. oraz w 2011 r. związane było *de facto* z tożsamymi kwestiami intertemporalnymi, co słusznie zasygnalizował prof. P.Tuleja w zdaniu odrębnym do wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. Ponadto omawiana regulacja nie pozbawiała emerytów prawa do podejmowania zatrudnienia po przejściu na emeryturę, a tylko normowała w wąskim zakresie zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, zachowując w tym zakresie wielomiesięczne *vacatio legis*. Zgodnie jednak z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

W niniejszej sprawie rozstrzygnięcie dotyczyło prawidłowości zastosowania art. 103a ustawy emerytalno – rentowej wobec skarżącej, która zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądów *meriti*, wiążącymi Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), prawo do emerytury nabyła na podstawie decyzji organu rentowego - od dnia 1 października 2007 r. Według obowiązującego w tym dniu art. 103 ust. 2a ustawy emerytalno – rentowej, skarżąca nie mogła natomiast – wbrew stwierdzeniom zawartym w skardze kasacyjnej – uzyskać prawa do wypłaty świadczenia bez rozwiązania dotychczasowego stosunku pracy. Chcąc nadal pracować i jednocześnie pobierać emeryturę na zasadach określonych w

art. 103 ust. 2 ustawy emerytalno – rentowej, musiała rozwiązać dotychczasowy stosunek pracy. Skarżąca nie była wobec tego osobą, której sytuację rozważał Trybunał Konstytucyjny. Przyznane jej prawo do emerytury zostało zawieszone z powodu kontynuowania zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, z pouczeniem, że w celu podjęcia wypłaty emerytury powinna przedłożyć dowód rozwiązania stosunku pracy z każdym z pracodawców, na rzecz których wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Była więc w chwili uzyskania praw emerytalnych zdecydowana na kontynuację zatrudnienia i świadoma skutków takiego zachowania. Skoro zaś w dniu 1 stycznia 2011 r., kiedy ponownie postawiono wobec niej taki warunek wypłaty świadczenia emerytalnego, pobierała emeryturę nadal pracując, to zastosowanie wobec niej przepisu art. 103a ustawy emerytalno – rentowej nie stworzyło sytuacji, w której – ze względu na treść art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych – musiała poddać się nowej, nieznanej jej regulacji ryzyka emerytalnego.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Chodzi tu o wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08 – LEX nr 494134; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08 – LEX nr 490364). W niniejszej sprawie stan taki nie występuje.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.